

Serwis Informacyjny NSZZ SOLIDARNOŚĆ Akademii Rolniczej we Wrocławiu

Nr 18/89

21 listopada - 4 grudnia

cena 200 zł
BEZPŁATNY

JAKIE PŁACE

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dniem 1 października ulegają zmianie uposażenia zasadnicze wszystkich pracowników naszej Uczelni. Poniżej przedstawiamy tabele wynagrodzeń zasadniczych dla różnych grup pracowniczych i tabele dodatków funkcyjnych.

Uposażenia zasadnicze dla nauczycieli akademickich zostały obliczone z uwzględnieniem stażu pracy na danym stanowisku i oceny. W porównaniu do poprzednio zastosowanego algorytmu skrócony został z jednego roku do ośmiu miesięcy okres pracy na danym stanowisku, dla którego uposażenie zasadnicze stanowi dolną granicę widełek bez względu na ocenę i jednocześnie dokonano aktualizacji stażu pracy dla wszystkich nauczycieli akademickich. Ustalono, że aktualizacje taka będzie się przeprowadzać dwa razy w roku. Fundusz płac przeznaczony na obecną regulację pozwolił uzyskać średnią wynagrodzenia zasadniczego dla danego stanowiska przekraczającą średnią widełek płac dla tego stanowiska.

Jednocześnie informujemy, że nauczyciele akademicy, których oceny zostały zaniżone w wyniku niezadowolającej oceny tzw. postawy obywatelsko-społecznej mogą składać odwołania, a przede wszystkim powinni poinformować o tym przedstawiciela "S" w Radzie Wydziału.

Płace dla pracowników nie będących nauczycielami akademickimi ustalono na poziomie górnej granicy widełek dla poszczególnych kategorii zaszeregowania.

Tabela miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego pracowników inżynieryjno- i naukowo-technicznych .

Kategoria	Miesięczna stawka w zł.
I	do 86 000
II	74 000 - 98 000
III	86 000 - 111 000

IV	98 000	- 125 000
V	111 000	- 125 000
VI	125 000	- 139 000
VII	139 000	- 166 000
VIII	152 000	- 180 000
IX	166 000	- 193 000
X	180 000	- 207 000
XI	193 000	- 221 000
XII	207 000	- 236 000
XIII	221 000	- 252 000
XIV	236 000	- 267 000
XV	252 000	- 282 000
XVI	267 000	- 298 000
XVII	285 000	- 315 000
XVIII	300 000	- 335 000
XIX	320 000	- 350 000

Tabela godzinowych stawek wynagrodzenia zasadniczego robotników.

Kategoria Stawka wynagrodzenia za godzinę

	tabela 1	tabela 2
	do 720	do 960
I		
II	650 - 770	910 - 1010
III	720 - 840	960 - 1060
IV	770 - 910	1010 - 1120
V	840 - 980	1060 - 1180
VI	910 - 1050	1120 - 1250
VII	980 - 1120	1180 - 1330
VIII	1050 - 1190	1250 - 1420
IX	1120 - 1270	1330 - 1510
X	1190 - 1350	1420 - 1610
XI	1270 - 1450	1510 - 1710

Tabela stawek miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli akademickich.

Stanowisko Stawka miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego

Profesor zwyczajny	500 000 - 550 000
Profesor nadzwyczajny	430 000 - 465 000
Docent	360 000 - 410 000
Adiunkt posiadający tytuł doktora hab.	340 000 - 360 000
Starszy kustosz dyplomowany	340 000 - 360 000
Starszy dokumentalista dyplomowany	340 000 - 360 000
Adiunkt	300 000 - 335 000
Kustosz dyplomowany, dokumentalista dypl.	285 000 - 320 000
Starszy wykładowca nie posiadający tytułu doktora	270 000 - 310 000
Starszy asystent	270 000 - 285 000
Asystent	240 000 - 260 000
Nauczyciel przedmiotów pomocniczych	205 000 - 290 000
Asystent stażysta	205 000 - 225 000

Tabela dodatków funkcyjnych nauczycieli akademickich.

Funkcja	Miesięczne stawki dodatku
Rektor	dodatek wg kat.I 220 000 dodatek wg kat.II 190 000
Prorektor	dodatek wg kat.I 140 000 dodatek wg kat.II 130 000
Dziekan	50 000 - 100 000
Prodziekan	45 000 - 70 000
Dyrektor instytutu	45 000 - 70 000
Zastępca dyrektora instytutu	
na prawach wydziału	45 000 - 70 000
Zastępca dyrektora instytutu	26 000 - 48 000
Kierownik katedry	26 000 - 48 000
Kierownik pracowni, laboratorium, itp.	17 000 - 35 000

Tabela miesięcznych stawek dodatku funkcyjnego.

Kategoria	Miesięczna stawka dodatku
1	9 000 - 17 000
2	12 000 - 22 000
3	17 000 - 28 000
4	24 000 - 34 000
5	33 000 - 48 000
6	43 000 - 65 000
7	55 000 - 86 000
8	70 000 - 114 000

SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA KOMISJI UCZELNIANEJ

Przyjęty na poprzednim zebraniu KU NSZZ "S" AR regulamin pracy Komisji Uczelnianej zaczął od tego momentu obowiązywać, nie będzie już zatem w swoich relacjach przypominać spraw oczywistych jak rozpoczęcie zebrania od przyjęcia porządku obrad, odczytania i przyjęcia protokołu z poprzedniego zebrania. Od wakacyjnej przerwy w każdym posiedzeniu Komisji Uczelnianej uczestniczy jako obserwator przedstawiciel Komisji Rewizyjnej. W dniu 9 listopada uczestniczył po raz pierwszy doc. Kiersnowski. W pierwszym punkcie porządku obrad przyjęto trzy pisma do J.M. Rektora, których teksty zaprezentowali ich autorzy:

1. w sprawie ocen pracowników naukowych,
2. w sprawie oddelegowania Ewy Marszałek do pracy w Związku na 1/2 etatu,
3. w sprawie redukcji etatów.

1. Oceny pracowników naukowych.

Stanowisko Komisji Uczelnianej w kwestii uwzględniania ocen, na które wpływ miały czynniki polityczne w zakresie tzw. postawy społeczno-obywatelskiej był od dawna jednoznaczny - takich ocen

nie należy brać pod uwagę przy ustalaniu stawek wynagrodzeń. Okazało się, że to stanowisko wyrażane wielokrotnie, jeszcze nie zostało uwzględnione. Jesteśmy obecnie w przededniu nowej regulacji płac, stąd też konieczność wyrażenia w zdecydowanej formie opinii w tej sprawie raz jeszcze.

J.M.Rektor
Akademii Rolniczej
Prof.dr hab. Jerzy Juszczyk

W związku z kolejną, planowaną w najbliższym czasie (z mocą obowiązującą od 1 października) regulacją płac, Komisja Uczelniana NSZZ "Solidarność" nie wyraża zgody na uwzględnienie przy tej regulacji dotychczasowych wyników oceny nauczycieli akademickich. W naszym piśmie na ten temat z dnia 1989-03-10 wyraziliśmy zgodę na takie rozwiązanie jedynie pod warunkiem podjęcia prac nad zmianą kryteriów oceny. Warunek ten nie został spełniony, stąd nasze obecne stanowisko.

Przewodniczący KU NSZZ "S"
doc.dr hab. Marian Rojek

Wrocław, 1989-11-09

Po dyskusji, w której były i głosy aby przy tak niewielkiej, jak obecnie, rozpiętości widełek płac, żadnych ocen nie brać pod uwagę, pismo przyjęto.

2. Sprawa redukcji etatów na Uczelni.

KU NSZZ "S" widzi potrzebę rozpoczęcia na naszej uczelni rozmów o polityce kadrowej dotyczących wszystkich pracowników, ale w szczególności tych nie będących nauczycielami akademickimi. Jakkolwiek w chwili obecnej trudno rozmawiać o polityce płacowej z uwagi na brak od dłuższego czasu punktu odniesienia to trzeba i należy rozmawiać o polityce kadrowej, gdyż analiza stanu i struktury zatrudnienia potrzebna jest po to, aby sensownie i przy minimalizowaniu kosztów, zatrudniać pracowników tam gdzie tego wymaga dobro uczelni. Związki zawodowe, zgodnie z ustawą o zw. zaw., reprezentują i bronią praw i interesów pracowników w zakresie warunków pracy i płac a w tym m.in. w zakresie polityki racjonalnego zatrudnienia. Dlatego też powinniśmy się obecnie zastanowić czy władze uczelni i związki zawodowe są przygotowane do zmiany charakteru konfliktu na linii pracodawca - pracownik, z konfliktu o płacę (który też nie ulegnie zanikowi), na konflikt o pracę? Niezbędny jest w tym wypadku profesjonalizm podejmowania decyzji i samego działania na terenie uczelni.

Uważamy, że do prowadzenia polityki kadrowej w nowych warunkach funkcjonowania szkół wyższych, powinniśmy przygotować się już teraz, aby w niedalekiej przyszłości nie być narażonym na działanie żywiołowe.

Będąc pracownikami zatrudnionymi na uczelni powinniśmy się rozwijać, efektywnie pracować, normalnie żyć. A nie można żyć normalnie, pracując w napięciu i strachu. Dlatego potrzebne są rozmowy, być może powołanie komisji do rozstrzygnięcia w/w problemów.

3. Kwestia powrotu do pracy osób represyjnie zwolnionych w Instytucie Nauk Społecznych.

W toku załatwiania jest sprawa powrotu do pracy trzech osób represyjnie zwolnionych z Instytutu Nauk Społecznych. Instytut ten jest w przededniu reorganizacji, która wiązać się będzie z redukcją etatów, nie wszyscy pracownicy akceptują więc powrót do pracy swych kolegów. W dyskusji, która się wywiązała rozważano merytoryczną ocenę dorobku naukowego przywracanych do pracy. Przeważał jednak pogląd, że powrót do pracy jest prawem nie podlegającym żadnym ograniczeniom i tego Komisja d/s Interwencji będzie się domagać. Przyszła weryfikacja może oczywiście obciążyć przywróconych do pracy, ale pod warunkiem uwzględnienia 8-letniej przerwy przy ocenie ich pracy i dorobku naukowego.

4. Wybory delegatów na Walny Zjazd Delegatów Regionu.

Uzgodniono powołanie Zespołu w składzie: J. Weber, J. Piotrowski i M. Wanke-Jakubowska do opracowania nowego, zgodnego ze Statutem regulaminu wyborczego, który przewidywać będzie między innymi rozszerzenie grona delegatów przez zmianę proporcji ilości członków przypadających na jednego delegata, co umożliwi przeprowadzenie wyborów uzupełniających w kołach. Zaplanowano też termin Walnego Zebrania Delegatów na 1 grudnia, na którym zgodnie z regionalną ordynacją wyborczą powinno nastąpić zaznajomienie z trybem wyłaniania kandydatów i wyborem delegatów na Zjazd Regionalny. Wybory uzupełniające w kołach też odbędzie się niejako przy okazji zebrań w celu wyłonienia i zgłoszenia kandydatów na delegatów.

5. Kolportaż "Komunikatów".

Na wniosek T. Smolińskiej przyjęto, że część finansowanych przez Komisję Uczelnianą egzemplarzy "Komunikatów" będzie rozprowadzana drogą administracyjną do wszystkich kierowników jednostek na Uczelni (instytutów i katedr).

6. Sprawy socjalne.

Poruszono problem pracy Komisji d/s rozdziału czasów i w toku dyskusji ustalono, że Związek nie powinien ingerować w tryb rozdziału czasów, tylko kontrolować prawidłowość wykonania. Chodzi o to, aby raz przyjęte zasady były respektowane bez preferencji i protekcjonizmu. Rozpatrzone także zastrzeżenia do kierowniczki klubu pracowniczego i postanowiono zająć stanowisko po zapoznaniu się z zakresem jej obowiązków.

7. Sekcja d/s turystyki i rekreacji.

Zaproponowano utworzenie takiej sekcji. W. Czerwiński przedstawił rozległe pole do działania, zgłaszając szereg konkretnych propozycji, jednocześnie zaoferował pełnienie roli konsultanta. Jest to na razie hasło, czekać będziemy na odzew członków Związku chetnych do pracy w tej sekcji.

8. Fundusz Społecznych Inicjatyw Rządu premiera Mazowieckiego.

Na tablicach ogłoszeń umieszczono informację o numerach kont bankowych, na które przyjmuje się wpłaty na ten fundusz. Podano również informację, że wpłat można dokonywać w sekretariacie

Związku. Nie spełnia to jednak oczekiwań członków. Komisja otrzymała wniosek koła nr 21 dotyczący rozprowadzania cegiełek (publikujemy ten tekst oddzielnie). Podjęto uchwałę o rozprowadzaniu cegiełek w kołach poprzez skarbników. Wzory cegiełek przesłali członkowie koła nr 21. Sprawami technicznymi związanymi z drukiem zajmie się J.Kubizna. Głos w dyskusji, w którym M.Wanke-Jerie wyraziła pogląd, że organizowanie zbiórki pieniędzy na pomoc dla rządu, gdzie nie określa się przeznaczenia gromadzonych funduszy, dodatkowo w sytuacji, gdy rząd drukuje biliony zł bez pokrycia jest niemoralne, pozostał odoosobniony i nie podjęto merytorycznej polemiki na ten temat.

9. Spotkanie - panel Frasyniuk, Muszyński.

Zgodnie z sugestią Komisji Rewizyjnej zaproponowano zorganizowanie spotkania Wł.Frasyniuka z M.Muszyńskim (reprezentującym RKS) w ramach dyskusji przedwyborczej.

10. Czyżby już nomenklatura?

Przewodniczący M.Rojek zapoznał zebranych z treścią pisma od J.M.Rektora, w którym przyznaje mu się ryczałt wysokości 20 tys. zł na benzynę do prywatnego samochodu. Taki widać jest nomenklaturowy rozdzielnik. M.Rojek przyznał, że nie chce tego przyjąć, zebrani radzili podobnie. W tej sprawie zainteresowany skieruje do J.M. Rektora oficjalne pismo zawiadamiające o rezygnacji z przyznanego ryczałtu.

MW/g

SPRAWOZDANIE Z PRAC SEKCJI D/S KULTURY

"Sprawa najważniejsza dla każdego działacza jest podejmowanie działań na rzecz własnego środowiska. Tylko wtedy jesteśmy w stanie zorganizować własne środowisko (...) tworzyć organizacje..." - słowa te pochodzą z wywiadu jakiego udzielił NZS-owi Władysław Frasyniuk na przełomie lutego i marca bieżącego roku. Wynika z nich konieczność działania nie tylko dla małego kręgu odbiorców lecz również dla szerokiego ogółu.

Na jednym z posiedzeń Komisji Uczelnianej NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" została powołana sekcja d/s kultury. Jak dotychczas działalność jej sprowadza się do opracowywania planów działania i rozpatrzenia możliwości ich realizacji. Sekcja działa, przy pomocy przyjaciół, w składzie jednoosobowym. Mimo apeli nie zgłosił się nikt chętny do współpracy, a jest co robić ...

Planujemy zajęcie się szeroko rozumianą akcją rozwoju kultury nie tylko w oparciu o bazę uczelnianą i dla członków naszych Kół, lecz chcemy wyjść na zewnątrz z naszymi pomysłami, nawiązać współpracę z Zakładami sieci oraz z "S" RI. Niestety sam temu nie podołam. Potrzebuję współpracy kilku aktywnych osób.

W naszych planach znajduje się organizowanie spotkań z ciekawymi ludźmi ze świata kultury, polityki, nauki i innych dziedzin życia. Chcemy organizować odczyty i dyskusje panelowe, organizować wyjazdy rekreacyjne i turystyczne. Widzimy możliwość realizacji Dyskusyjnego Klubu Filmowego połączonego z

projekcja filmów o treści społeczno-politycznej zarówno na dużym ekranie jak i przy pomocy techniki video. Chcemy również nawiązać współpracę ze studentami.

Powoli rusza biblioteka z książkami wydawanymi w tzw. drugim obiegu. Już można je wypożyczać. Dokładny katalog już niedługo do dyspozycji w naszym sekretariacie.

Jak wynika z przedstawionych planów - chcemy coś robić, ale nie sami. Nie będziemy robili nic co nie będzie spełniało oczekiwań naszych członków, dlatego też prosimy o zgłaszanie ciekawych propozycji oraz o zgłaszanie się osób chętnych do działania. W obu tych sprawach prosimy kontaktować się z szefem sekcji kultury: Janusz Kubizna tel. 21-66-61 wewn. 213 lub z naszym sekretariatem.

JK

W SPRAWIE REGULAMINU WYBORCZEGO

Wyборы delegatów, wybory w Regionie, ściśły terminarz podany przez Komisję Wyborczą Regionu ożywił i uaktualnił od dawna nie roztrzygnięty problem naszego wewnątrzuczelnianego regulaminu wyborczego, a także nieprawidłowego wyboru delegatów na Walne Zebranie Delegatów.

Ten ostatni problem sprowadza się do faktu wyboru delegatów w kołach bez znajomości zasad wyboru, ściślej w jednych kołach bezpodstawnie założono, że członkowie Komisji Uczelnianej automatycznie zostają delegatami i tam świadomie, niekiedy "na siłę" wybierano inne osoby, w innych - właśnie członków KU wybierano na delegatów. Efekt jest taki, że przeszło połowa członków Komisji Uczelnianej posiadając mandat wszystkich członków, z racji wyborów powszechnych nie posiada mandatu delegata, a zatem nie posiada żadnych praw jakie przysługują władzy związkowej, w tym biernego i czynnego prawa wyborczego. Jest to nieprawidłowość dyskryminująca te osoby nie tylko w skali organizacji zakładowej, ale w skali kraju. Statut Związku stanowi bowiem, że w organizacji zakładowej liczącej więcej niż 500 członków, jako najwyższa władza związkowa funkcjonuje Walne Zebranie Delegatów, którego jednym z praw jest wybór Komisji Zakładowej (u nas Uczelnianej). Zgodnie ze statutową zasadą każdy członek Komisji Zakładowej jest jednocześnie delegatem, bo tylko delegatom przysługuje bierne i czynne prawo wyborcze w wyborach Komisji Zakładowej, Komisji Rewizyjnej i delegatów na Walny Zjazd Delegatów Regionu. Utrzymanie wyborów powszechnych, co jest głównym punktem spornym, zawsze doprowadzi do kolizji z ordynacją wyborczą na wyższym szczeblu, jest to nota bene zasada nieznaną żadnemu prawodawstwu. Nigdy władza wykonawcza (a taka jest Komisja Uczelniana) nie jest wybierana w wyborach powszechnych. A takie curiosum, jakie występuje w naszym Regulaminie, gdzie jedna tura wyborów to wybory powszechne, a druga pośrednie poprzez delegatów, to nie tylko niezgodność ze Statutem, ale z elementarną logiką prawną. Istnieje jeszcze cały kompleks spraw związany z trybem wyłaniania kandydatów, momentem zamykania ich listy, uprawnieniami Komisji Wyborczej i trybem jej powoływania, ale nie miejsce by tu o tym pisać. Jak widać przy okazji wyborów regionalnych,

niezgodność naszego Regulaminu Wyborczego ze Statutem Związku, na co bezskutecznie zwracano uwagę na ostatnim Walnym Zebraniu Delegatów, ma dalsze reperkusje. Dyskusje na ten temat, powracające na kolejnych poprzednich zebraniach KU zawsze przeradzały się z merytorycznych w prestiżowo-kompetencyjne i nie prowadziły do rozstrzygnięcia.

Toteż, aby sprawę wyjaśnić do końca Komisja Uczelniana zwróciła się do Wojewódzkiej Komisji Wyborczej o wydanie opinii w tej sprawie. Koordynatorem zespołu d/s zgodności ze Statutem M. Janyszek-Pacuszko taka opinię nadesłała. Oto ona:

Wrocław, dnia 8 września 1989r.
Komisja Uczelniana
NSZZ "Solidarność" AR

Po zapoznaniu się z projektami "Regulaminu Wyborczego" i "Struktury Organizacyjnej" stwierdzam zasadnicze niezgodności "Regulaminu" ze Statutem Związku.

26 Statutu pkt 1 stanowi: "Władzami organizacji Zakładowej są: 1/ zakładowe zebranie członków, a w przypadku gdy liczba członków przekroczy 500 - zakładowe zebranie delegatów"

Zatem nie mogą istnieć równoległe dwa gremia jako władze organizacji zakładowej dzieląc kompetencje między siebie. W przypadku gdy liczba członków przekracza 500, władza organizacji jest Zakładowe Zebranie Delegatów i jemu przysługują wszystkie kompetencje statutowe w tym wybór Przewodniczącego, Komisji Zakładowej i Komisji Rewizyjnej.

9 pkt 1 Statutu określa ogólną zasadę wyboru (bierne prawo wyborcze) "kandydatem może być wyłącznie osoba uprawniona do głosowania na zebraniu dokonującym wyboru". W praktyce oznacza to, że osoba kandydująca na funkcję Przewodniczącego lub Członka Komisji Zakładowej i Rewizyjnej musi być delegatem na Zakładowe Zebranie Delegatów. Z tej zasady statutowej wynika, że pierwszym etapem wyborów jest wybór delegatów, którzy następnie wybiorą ze swego grona Komisję Zakładową i Rewizyjną oraz w odrębnym głosowaniu Przewodniczącego. Rozwiązanie przyjęte przez "Regulamin", że Przewodniczącego wybiera się spośród członków Komisji jest niezgodne ze Statutem.

Statut Związku nie wprowadza funkcji Z-cy członka władz związkowych. W przypadku rezygnacji lub odwołania członka władz związkowych zarządza się wybory uzupełniające według zasad wynikających z ordynacji wyborczej.

Regulamin wyborczy wymaga ponownego opracowania po gruntownym zapoznaniu się ze Statutem, który jako najwyższy ranga akt regulujący ustroj Związku musi być bezwzględnie przestrzegany.

Zasady wyborcze niezgodne ze Statutem nie mogą być stosowane.

Regionalna Komisja Wyborcza
(...)

Mgr Maria Janyszek-Pacuszko

Po zaprezentowaniu jej na posiedzeniu Komisji Uczelnianej uzgodniono, że powinno dojść do spotkania przedstawicieli AR z jednej strony (w osobach J.Webera i J.Piotrowskiego) i Komisji Wyborczej (M.Janyszek-Pacuszko i A.Wiszniewskiego). J.Weber i J.Piotrowski uznali, że celowe będzie wcześniejsze zasięgnięcie opinii u koordynatora zespołu d/s ordynacji wyborczej T.Wójcika. Do takiego spotkania doszło, a opinie T.Wójcika zaprezentował J.Weber na kolejnym Posiedzeniu Komisji Uczelnianej. A oto opinia, jaka wydał T.Wójcik na tym spotkaniu:

Regulamin zawiera błąd merytoryczny dotyczący sposobu wyboru Komisji Uczelnianej. Zgodnie z par.9 ust.1 Statutu i tego Regulaminu wybór Komisji Uczelnianej może nastąpić całkowicie spośród członków Związku w sposób rozłączny z delegatami na Walne Zebranie Zakładowe Delegatów. Później Walne Zebranie Zakładowe Delegatów wybiera spośród Komisji Uczelnianej przewodniczącego KU, który w ten sposób nie jest członkiem Zebrania Delegatów. Ta sytuacja byłaby całkowicie sprzeczna z par.9 ust.1 Statutu.

Ponadto par.26 ust.1, par. 26 ust.1 pkt2 oraz par.26 ust.2 wyraźnie określają, że wybór przewodniczącego KU i Komisji Uczelnianej jest w wyłącznej kompetencji Walnego Zebrania Delegatów Zakładu.

Ponadto pkt. 13 Regulaminu: sprawa wyborów winna być przekazana w całości w ręce Komisji Wyborczej, poza sposobem wyboru delegatów i pkt 18: nie może istnieć funkcja zastępcy członka Komisji Uczelnianej. Proponowany klucz może być uznany jako wybory uzupełniające. Lecz w momencie wypełnienia wszystkich mandatów w KU. Wybrani nadmiarowo nie mają żadnej funkcji ani tytułu. Po zwolnieniu miejsca mandatowego, Komisja Wyborcza mogłaby "uruchomić" kolejnego wybranego kandydata sporządzając stosowny protokół, w którym dodatkowy wybór uznany byłby jako wybory uzupełniające.

(...)

Wrocław, 6.11.89 r.

T. Wójcik

MWJ

INFORMACJA Z ZEBRANIA ZAKŁADÓW WIODĄCYCH SIECI

7.11.89 r.

1. B.Karauda podzielił się wrażeniami z radiowej dyskusji (z udziałem OPZZ) nt. bezrobocia; stwierdził m.in., że OPZZ w ogóle do tego problemu nie jest przygotowana. Pojawił się nowy zbiór przepisów prawnych "służba pracownicza"; należy się z nimi zapoznać i wykorzystywać do blokowania "podejrzanych zwolnień".

2. Komunikaty o szkoleniach.

a) 9.11. godz.16.00 s.401 (pl.Czerwony) wykład nt.: system pracowniczego współdziałania (akcjonariat).

b) 16.11. godz.16.00 s. przy ul.Mazowieckiej; szkolenie nt. negocjacji. W szkoleniu tym powinni obowiązkowo wziąć udział

co najmniej przewodniczący KZ. Szkolenie będzie powtórzone 17.11. o godz. 9.00 w RKW.

3. T. Wójcik poinformował o ukonstytuowaniu się Komisji Wyborczej Regionu (przewodniczący A. Wiszniewski) i podał terminarz wyborczy (podajemy go w relacji z prac Komisji Wyborczej).

Zgłoszenie okręgów, protokoły wyboru elektorów i wyboru delegatów muszą być sporządzone na specjalnych formularzach. W protokołach wyboru należy umieścić datę zebrania wyborczego. Od 13.11 zaczyna działać lokal Komisji Wyborczej (od poniedziałku do piatku, godz. 9-16).

4. Należy jak najszybciej uaktualnić zapotrzebowanie na "Region", również dotyczy to zakładów Sieci. "Region" jest do odbioru w czwartek po 15.00

5. Informacje przekazywane do "Wiadomości Solidarności" muszą być sprawdzone i poświadczone przez Komisje Zakładowe.

* * *

14.11.89 r.

1. Leszek Budrewicz omówił konsekwencje wprowadzenia odpłatności pisma "REGION" (spadek zamówień z zakładów) stwierdzając, że jest to wina zakładów wiodących. Spotkało się to z ostrą repliką zebranych, którzy twierdzili m.in., że Komisje Zakładowe mają również inne zadania i że gazeta powinna bronić się sama. L. Budrewicz poinformował o możliwości przeznaczenia 10 zł z ceny (70 zł) "REGIONU" na koszty kolportażu. Zakłady wiodące powinny do końca listopada złożyć zamówienia uwzględniające wszystkie zakłady Sieci.

2. Ludwik Turko udzielił informacji na temat współpracy związkowej z Federacją Norweskich Związków Zawodowych. Na początku grudnia kolejna nasza delegacja wybiera się do Norwegii i chce zabrać ze sobą oferty współpracy (współpraca będzie się odbywać na szczeblu zakładów). Oferta powinna zawierać:

- a) przedstawienie się (struktura organizacyjna związku, liczba członków, struktura zawodowa, itp.),
- b) proponowane formy współpracy związkowej (wymiana socjalna).

3. Dotarła informacja, że PZPR przygotowała własną listę transferową i osoby z tej listy są zgłaszane w konkursach na wakujące stanowisko dyrektorskie. Należy uczulić komisje zakładowe na ten fakt. Zakłady powinny przekazywać informacje o wakujących stanowiskach dyrektorskich na ręce Zbigniewa Rupnickiego (Elektromontaż, Szewska 5, tel. 382-75, "Solidarność" tel. 44-62-54).

4. Odbyło się spotkanie RKW z przedstawicielami Państwowej Inspekcji Pracy (organ podległy Sejmowi o dużych kompetencjach). Przyjęto deklarację współdziałania; w RKW będzie dyżuruwał przedstawiciel PIP.

Podobne rozwiązanie przyjęto w wyniku spotkania z Wrocławskim Klubem Samorządowym.

LIST OD MINISTRA JACKA KURONIA

MINISTER
PRACY I POLITYKI SOCJALNEJ

Warszawa, 1989-11-09

Komisja Uczelniana
NSZZ "Solidarność"
Akademii Rolniczej
ul. Norwida 25/27
50-374 Wrocław

Odpowiadając na pismo z dnia 6 października br. skierowane do Prezesa Rady Ministrów - jako członek rządu, któremu powierzona została współpraca ze związkami zawodowymi - chciałbym w imieniu Premiera T. Mazowieckiego i własnym serdecznie podziękować za zrozumienie, uznanie oraz poparcie dla działań rządu.

Chcemy zapewnić, że wszelkie propozycje i inicjatywy płynące od organizacji związkowych i osób prywatnych rozpatrywane są z największą uwagą. Rząd z troską podejmuje działania mające na celu pomoc grupom społecznym znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Opracowane zostaną również racjonalne systemy wynagrodzeń zapewniające odpowiednie relacje płac. Rozważana będzie wysunięta w piśmie propozycja form wspierania inicjatyw społecznych i funduszu temu celowi służącemu.

Dziękując za przekazane życzenia łączę wyrazy szacunku
(...)

Jacek Kuron

W SPRAWIE FUNDUSZU WSPIERANIA RZĄDU

Członkowie Koła Nr 21 NSZZ "Solidarność" Akademii Rolniczej we Wrocławiu upoważniają Zarząd Koła do wystąpienia do Komisji Uczelnianej z inicjatywą zebrania funduszy na pomoc dla Rządu Premiera Mazowieckiego.

Uważamy, że celowe byłoby rozpropagowanie tej akcji na terenie Uczelni oraz w sieci zakładów, dla których AR jest zakładem wiodącym.

Proponujemy zebranie dobrowolnych składek, poza składkami związkowymi, na ten cel. Widzimy możliwość wprowadzenia pamiątkowych cegiełek (ponumerowanych i sygnowanych przez KU i skarbnika Związku) opiewających na sumy 1000, 2000 i 5000 złotych do nabycia w sekretariacie Związku w naszej Uczelni.

Za Zarząd: S. Kinal, L. Jarosz

-w załączeniu proponowane projekty "cegiełek"

Do wiadomości:

-RKW "Dolny Śląsk"-za pośrednictwem KU NSZZ "Solidarność"
-Redakcja pisma "Komunikaty"

UKONSTYTUOWAŁA SIĘ KOMISJA WYBORCZA REGIONU

Dnia 6 listopada na kolejnym posiedzeniu zebrali się przedstawiciele Wojewódzkich Komisji Wyborczych. Po przyjęciu przez zebranych protokołu z ostatniego zebrania przewodniczący A. Wiszniewski poinformował o ustaleniach z ostatnich 2 tygodni, a w szczególności o decyzjach, jakie zapadły na posiedzeniu RKW (informowaliśmy o tym w poprzednim numerze). Umożliwiły one ostateczne ukonstytuowanie się Komisji Wyborczej Regionu. Przynaglany jednak przez sekretarza RKW K. Wojtyłę (który miał wysłać telex do Gdańska) poruszył najpierw sprawę udziału przedstawiciela Komisji Wyborczej Regionu w pracach Krajowej Komisji Zjazdowej. Spośród kilku zgłoszonych osób jedynie J. Filak wyraził zgodę i jego kandydatura została w jawnym głosowaniu zaaprobowana. Pierwsze spotkanie, w którym weźmie udział, odbędzie się 13.11. w Gdańsku. Przystąpiono teraz do wyborów przewodniczącego. Na podstawie poprzednich list obecności stwierdzono, że 26 osób można uznać za quorum. Spośród 3 kandydatów (A. Wiszniewski, Z. Zubel i M. Janyszek-Pacuszko) najwięcej (19) głosów otrzymał dotychczasowy przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Wyborczej. Podobnie jak poprzednio zaproponował na wiceprzewodniczącego Z. Zubela i przy 2 głosach wstrzymujących się została ona w jawnym głosowaniu przyjęta.

Następna sprawa było ustalenie kalendarium wyborczego. Wywiązała się dyskusja, w której dominowała troska o możliwie szybkie przeprowadzenie wyborów. Głos w tej sprawie zabrała między innymi M. Janyszek-Pacuszko, która uzasadniła, że terminy kalendarium wyborczego niejako wymuszone ordynacją i pragmatyką należałoby możliwie przyspieszyć, aby zakończyć niekorzystny dla Związku okres tymczasowości. W toku dyskusji uzgodniono następujące terminy:

- 30.11.89 - termin zakończenia wyborów w zakładach pracy i zgłaszania okręgów wyborczych
- 20.01.90 - termin zakończenia wyborów delegatów na WZD w Regionie
- 18.02.90 - termin, do którego powinny być przeprowadzone Walne Zebrania Delegatów w Oddziałach Wojewódzkich
- 04.03.90 - termin, do którego winno być zorganizowane Walne Zebranie Delegatów w Regionie

Uzgodniono, że zredagowany będzie specjalny komunikat, w którym zamieszczone zostaną w/w terminy jak i również inne ważne dla organizacji zakładowych ustalenia. Tekst komunikatu i pozostałych dokumentów (ordynacja wyborcza, instrukcja wyborcza, druki zgłoszeń itp.) zostaną rozprowadzone wśród organizacji zakładowych w najbliższym czasie.

W komunikacie postanowiono zamieścić również informacje o lokalu, jaki przyznano komisji wyborczej i dyżurach jej członków. Dyżury takie odbywać się będą codziennie w godzinach od 9 do 16.

Dokładne miejsce i numer telefonu również znajdzie się w komunikacie.

Sprawę "analizy protokołów z zebrań wyborczych referowała M. Janyszek-Pacuszko. Stwierdziła, że zespół jej usiłuje unikać unieważnienia wyborów jeśli uchybienia były niewielkie, a komisja działa i nie ma zgłaszanych zastrzeżeń. Zobowiązała się jednak informować stosowne KZ o zauważonych uchybieniach, aby były one do uniknięcia przy następnych wyborach. Tylko sprawy konfliktowe i przypadki rażącego naruszenia Statutu będą rozpatrywane przez Komisję i podejmowane stosowne decyzje.

Termin kolejnego posiedzenia ustalono na dzień 13 listopada. Na koniec T. Wójcik złożył pierwsze zgłoszenie okręgu wyborczego nr 1 (organizacja zakładowa Politechniki Wrocławskiej).

* * *

Kolejne posiedzenie Komisji Wyborczej prowadził początkowo Z. Zubel; po wstępnych czynnościach proceduralnych i podaniu informacji o otrzymaniu dawno oczekiwanego lokalu z telefonem (pok. 305; tel. 55-55-11 wewn. 124) nastąpiła seria pytań dotyczących ordynacji wyborczej. Z powodu nieobecności T. Wójcika odpowiadała oraz wyjaśniała wątpliwości M. Wanke-Jakubowska. W międzyczasie zjawił się A. Wiszniewski, który poprowadził dalszą część zebrania. Ustalono stałe dyżury w lokalu i wyznaczono przedstawiciela w Regionalnej Komisji Zjazdowej (M. Janyszek-Pacuszko). Zakwestionowanych protokołów z zebrań wyborczych nie było. Ustalono, że po przejrzeniu jeszcze 100 nadesłanych nowych, przekazane zostaną listownie informacje o uchybieniach, a sprawy sporne rozstrzygnie Komisja na zebraniu w dniu 5-12-89. Powołano zespół d/s tworzenia okręgów wyborczych, który po 30-11-89 rozpocznie pracę. Koordynatorem zespołu została M. Wanke-Jakubowska.

AWG

W SKRÓCIE

■ W dniu 7.11.89 r. odbyło się zebranie pracowników technicznych Wydziału Melioracji w celu dokonania wyboru przedstawiciela do Rady Wydziału. W tajnym głosowaniu spośród trzech zgłoszonych kandydatów (J. Chomicz, J. Jangas, L. Uzar) wybrano dr J. Chomicza kierownika Ośrodka Obliczeniowego. Dokonano też wyborów uzupełniających elektorów do wyboru przedstawiciela do Senatu tej grupy pracowników.

■ Zaproszeni na uroczystość z okazji święta Edukacji Narodowej w naszej Uczelni członkowie Prezydium KZ NSZZ "S" Uniwersytetu Wrocławskiego odmówili w niej udziału. Jako uzasadnienie tej decyzji podano fakt, że współorganizatorem tej imprezy był ZNP, a także, że po części oficjalnej przewidziana była tradycyjna lampka wina, co spotkało się z dezaprobatą zaproszonych z Uniwersytetu gości. Nie wiemy tylko dlaczego informacje te przekazano na posiedzeniu Komisji Zakładowej NSZZ "S" UWr a nie bezpośrednio organizatorom uroczystości, czyli KU NSZZ "S" AR.

■ Dnia 8.11.89 odbyło się przedwyborcze Walne Zebranie Delegatów NSZZ "S" Politechniki Wrocławskiej. Omówiono zasady wyboru delegatów i ustalono termin zebrania wyborczego na dzień 6.12.89. Przeprowadzono również wybory uzupełniające do Prezydium KZ, podjęto uchwałę w sprawie odpolitycznienia uczelni i omówiono stanowisko OKPN wobec projektu Ustawy o Szkolnictwie Wyższym. W ramach wolnych wniosków przewodniczący Komisji Rewizyjnej kol.Tarczewski wniósł o zweryfikowanie wiadomości zawartej w piśmie SW "Soldarność Walcząca" dotyczącej wypowiedzi Wł.Frasyniuka w czasie obrad Wrocławskiego Klubu Obywatelskiego n/t kandydatury J.Waszkiewicza na stanowisko wicewojewody wrocławskiego. Poniżej w dziale polemik zamieszczamy dwa listy w tej sprawie.

■ Ukazał się pierwszy numer uniwersyteckiego pisma "Komunikaty", a w nim, obok informacji z Uniwersytetu i Regionu, rozmowa z prof.A.Wrzesińskim, felietony A.Milcarza i A.Tyszkowskiej-Goskowej. Wielka szkoda, że dociera z aż tak dużym opóźnieniem.

ZAWIERAMY UMOWĘ !

W trosce o zapewnienie naszym miłym czytelnikom bogatszego serwisu informacyjnego postanowiliśmy wejść w bliższy kontakt z zaprzyjaźnioną redakcją KOMUNIKATÓW U.Mr. Umówiliśmy się co do wymiany części materiałów jeszcze w fazie ich przygotowywania do druku. Teksty te będą mogły być poddane dalszym obróbkom redakcyjnym : skracaniu, przeredagowywaniu itp. Materiał zebrany przez redakcję KOMUNIKATÓW uniwersyteckich, a publikowany w naszym piśmie sygnowany będzie literkami K.U.Mr.

Redakcja

OPINIE

Z NOŻYCAMI PO PRASIE

Niniejszy przegląd - wyjątkowo poświęcony zostanie belkom w naszym własnym oku. Żdźbła w oczach rywala zostawimy na potem.

("Gazeta Wyborcza", nr 116) informuje o wpięnięciu do sejmu projektu ustawy, zmierzającej do ograniczenia przekazywania mienia państwowego osobom prywatnym i spółkom. Zmianie ulec mają zasady wyceny majątku przedsiębiorstwa, wprowadza się kontrolę rady pracowniczej nad operacjami, a nadto stawia prawną tamę prywatyzacji, ograniczając jej zasięg do 49% wartości udziałów. Osobliwością projektu ustawy jest i to, że w zamysle jej autorów ma ona działać wstecz: proponuje się możliwość odstępowania od umów, zawieranych po 1 stycznia 1989 r. Notatka nie informuje, kto wniósł projekt, że wcześniej zamieszczanych (sierpień) informacji można jednak się domyślać, że chodzi o projekt, wniesiony niestety w imieniu OKP przez posła Dynera. Projekt jest, delikatnie rzecz ujmując, lewacki. Podobno myśli się o przyciągnięciu obcego kapitału. Ale też rzecz dzieje się w kraju gdzie tanieje odwaga a rozum wciąż bardzo drogi...

Efektem skłócenia środowisk opozycyjnych w Warszawie były trzesienia ziemi w redakcjach Tygodnika Solidarność i "Przeglądu Katolickiego". To drugie miało charakter bardziej kameralny (odnotowała je "Polityka"); pierwsze natomiast zaowocowało ciągiem nacisków i wrzawa prasowa. Nowy redaktor naczelny "TS", Jarosław Kaczyński: "Dwukrotnie zaproponowałem wszystkim bez wyjątku pozostanie w redakcji na takich samych stanowiskach, jakie mieli dotychczas. Faktem, jest, że nie rozmawiałem z Ludwika Wujec. Po pierwsze dlatego, że początkowo nie było jej w kraju, a po wtóre - trudno rozmawiać z kimś, kto nawet nie odpowiada na ukłony..." (Gazeta Wyborcza, nr 109). Ludwika Wujcowa wytknęła Kaczyńskiemu jakoby powiedział, że "Związek musi mieć jakieś pismo i nie może sobie pozwolić na utratę "TS". Gazetę Wyborczą już stracił". (G.W. s.106). Istotna erupcja żalów przyniósł ostatni, 19 nr "Tygodnika Solidarność" pod stara redakcją. Jan Dworak uznał, że "Wierność wartościom, społeczny sens pracy" to w tej sytuacji jedynie "puste dźwięki"; Jan Bryłowski wyraził pogląd, iż "Cała ta troska o niezależność polskiego dziennikarstwa" w zestawieniu z czynami, to po prostu kpina i bujanie gości", Michał Boni już w tytule zapowiedział: "zmieniam pracę", a Kazimierz Dziewanowski uczynił odkrycie, że ingerencje w sprawy wewnętrzne szkoda życiu intelektualnemu. W podobnym tonie utrzymane były inne wypowiedzi. Do chóru przyłączył się niestety i nasz "Region".

Wałęsa, indagowany o motywy swojej decyzji, uzasadnił ją dążeniem do rozbijania monopolu: "Jesteśmy wszyscy dziećmi tego systemu. A ten system, przez to, że była jedna przewaga, zrobił nam piekło. Musi być równowaga lewo-prawo. Jak jedno będzie za silne, to poprę drugie)...". Przyciśnięty do muru przez dziennikarzy "Gazety Wyborczej" (Nr 113) by wyznać, że w sporze (...) chodziło o równowagę polityczną(...) powiedział mówiąc: "Chodzi też o to, by pismo było bardziej związkowe. Ale przede wszystkim, żeby z innej grupy". Do nowej redakcji "Tygodnika Solidarność" wejść mają Krzysztof Wyszowski, Jacek Maziarski, Krzysztof Czabański i Piotr Wierzbicki. Jest to szansa dla pisma, które miało sporo zwrotów i było po prostu nudne. Być może arbitralna decyzja Wałęsy nie jest wcale tak sprzeczna a idea wolności prasy, jak sugerowano. Najgroźniejszym jej wrogiem jest bowiem monopol. A czym innym jest ingerencja w imię złamania monopolu, czym innym zaś w celu jego utrzymania bądź wprowadzenia. Warto się nad tym zastanowić.

W "Gazecie Wyborczej" nr 117 Michał Boni wyjaśnia źródła krytycyzmu wobec polityki informacyjnej rządu: "Przekonywać nas bowiem powinny nie tylko słowa i argumenty, ale i sposób wypowiedzi, wygląd tych, którzy mają nas do czegoś namówić, rodząca się wobec nich sympatia". Ani rzeczniczka prasowa, ani "komputer" - Balcerowicz - nie są zdolni do przełamania nieufności odbiorców. Tylko Jacek Kuroń to potrafi. Artykuł nosi tytuł: "Kuroń - czyli magnetyzm serc".

Z rozmowy z ministrem Aleksandrem Hallem, przeprowadzonej przez Jana Dworaka (Tyg. Sol. nr 19). - Dworak "Polityka rządu zmierza w kierunku ładu pluralistycznego, tworzy do tego ramy prawne. Ale jaka wizja kryje się za tymi zmianami? Jaki byłby

według pana najbardziej pożądaną kształt życia politycznego w Polsce?

- Hall "Z życiem politycznym jest tak, że samo musi się tworzyć. Musi wyrastać z naturalnych potrzeb, z tego, co ludzie naprawdę chcą. Niedobrze jest, jeśli to rząd projektuje, a nie życie. Natomiast zadaniem rządu jest stworzenie warunków, aby ten pluralizm w sposób naturalny mógł się ujawniać, żeby wszyscy mieli poczucie bezpieczeństwa i że korzystają z równych praw.

- Dworak - "Tak, zgoda. Ale w odniesieniu do konkretnej materii życia politycznego, trudno powiedzieć, na czym polega naturalność.(...)"

Stefan Niesiołowski z OKP opowiedział się za zmianą prawa wyborczego oraz udziałem w przyszłych wyborach partii politycznych, prezentujących programy, a nie symbole: "Czas najbliższy pokaże, kto jest naprawdę zainteresowany w odbudowaniu w Polsce systemu wielopartyjnego, a kto zaś broni jedynie uzyskanych dotychczas przewag" ("Ład", 15.X.).

Ryszard Holzer w "PWA" wypowiedział się na temat podziałów w "Solidarności": "Na różnice ideologiczne nakładają się spory ambicjonalne. (...) Te podziały nie muszą zaowocować podziałem "Solidarności". O wiele lepiej byłoby, gdyby ich konsekwencją było wyłonienie się partii politycznych toczących spory i zawierających sojusze poza obrębem Związku, na drodze kompromisów uwzględniających wzajemne oczekiwania, możliwości i układy sił, a nie poprzez podchody i podgryzanie osłabiające strukturę związkową". Innego zdania jest Adam Michnik (cyt. za "Polityka", nr 42) "Nie myślę, by "Solidarność" była federacją odrębnych politycznych opcji. Myślę, że jest specyficzna polska synteza orientacji dawniej konkurencyjnych... (Gazeta Wyborcza", nr 108). Wieleść, czy jedność? Trzeba wybrać...

K.U.Wr.(k)

WARTO PRZECZYTAĆ

■ TYGODNIK "SOLIDARNOŚĆ" Nr 22(59). CISZA.

"Ponad miesiąc temu Tygodnik Rolników "Solidarność" (nr 3 z 17.09.89) ponad następującą wiadomość w przeglądzie tygodnia: Kto kogo uprzedził? Piątkowe posiedzenie KKW NSZZ "Solidarność" ujawniło nieznane dotychczas fakty z kuluarów opozycyjnej polityki.(...)"

O niezrealizowanym konkurencyjnym projekcie koalicji rządowej i ciszy wokół tej informacji, która ujawnił przew.RKW Z.Bujak w krótkiej notce J.Orłā.

■ TYGODNIK "SOLIDARNOŚĆ" Nr 23(60). FAMILIA ŚWITA DWÓR.

"Kto dziś rządzi w Solidarności? Jest to najpilniej strzeżona tajemnica." Z tym sekretem krajobrazu politycznego osłaja czytelników Piotr Wierzbicki i podsumowuje na koniec: "Rozdział na Familię, Świte i Dwór nie jest wieczny, może w każdej chwili przejść do historii i ustąpić pola innym konfiguracjom i układom. Ale postulat, żeby Polaków nie traktować jak idiotów ani jak dzieci i nie zatajać przed nimi prawdy, będzie aktualny zawsze."

Z ZAKŁADÓW SIECI

Żegluga na Odrze

CZY ŻEGLUGA NA ODRZE BANKRUTUJE ?

Ilu pracowników straci pracę?

Takie pytanie zadają sobie nasi koledzy coraz częściej. Słychać je w dyskusjach na pokładach statków, w bazach remontowych i na placach przeładunkowych, że nie wspomnę różnych pomieszczeń biurowych. Wielu pracowników Żeglugi ma świadomość, że na dobra sprawę w niektórych grupach pracowniczych może ich być znacznie mniej niż jest obecnie bez szkody dla realizacji zadań przewozowych stojących przed naszą firmą. Do tego momentu uczestnicy przypadkowo powstających grup i grup dyskusyjnych, są zgodni. Kłopot zaczyna się wtedy, gdy pada pytanie: Ilu i z jakiej grupy pracowniczej zwolnić?

Zdecydowali reformatory od lat głoszą tezę, że trzeba zwolnić połowę administracji. Dlaczego właśnie połowę i tylko administracji? Tego już nie uzasadniają.

Czas na Żeglugę faktycznie przyszedł marny. Na kryzys gospodarczy nałożył się na nas jeszcze kryzys meteorologiczny. Mało tego, że droga wodna jest bardzo marna to na dobitkę wody w niej brakuje. I o tym wiemy dobrze. Dobrze też wiemy o tym, że w najbliższych miesiącach czekają nas zwolnienia z pracy, które dotkna nas wszystkich. Oczywiście jest, że Żegluga zostanie zreorganizowana. Co do tego nie ma wątpliwości. Dotychczasowy model działania staje się niewygodny. Wielu z nas musi w rezultacie tego odejść ze swoich stanowisk pracy! Ale - czy musi odejść z Żeglugi?

Przedsiębiorstwo nasze nie otrzymało dotacji. Bedzie więc miało tyle ile samo sobie wypracuje. Nie wypracuje jednak na tyle, aby na jako takim przyzwoitym poziomie płacowym utrzymać wszystkich pracowników aktualnie zatrudnionych.

ZWOLNIĆ POŁOWE ADMINISTRACJI!!! niesie hasło wieść gminna jak Odra długa i szeroka a echo powtarza je we wszystkich zagranicznych portach w których cumują nasze statki. I to jest jedna strona medalu. A druga? Druga to długi rejestr awarii z których wiele można było uniknąć przy odrobinie wyobraźni. Czy wszystkie one zaisniały z przyczyn obiektywnych? I aby nie zanudzać tylko wspomnę, że widzę na tej drugiej stronie medalu szeregi "Zasłużonych dla Żeglugi" w rozumieniu tych artykułów kodeksu pracy, które mówią o zaniedbaniach pracownika. I z tym medalem, ale z całym, trzeba coś zrobić. Czy jednak ten medal nie ma żadnej wartości? Czy trzeba go wyrzucić?

Nie otrzymaliśmy dotacji!

Jesteśmy więc trzy "s" samorządni - samodzielni - samofinansujący! krótko mówiąc: Jak sobie pościelimy tak się wyśpimy!

Polak potrafi!

I to jest prawda! Mamy w naszym otoczeniu masę dowodów na poparcie kolejnego hasła. Wielu naszych kolegów wykazało się pojedynczo i w mniejszych zespołach takimi umiejętnościami, że wprawili w zdumienie wytrawnych urzędników izb skarbowych. Czasami, tak nawiasem mówiąc, odniosłem wrażenie, że niektórzy z tych kolegów umiejętności handlowe mają znacznie wyższe od nawigacyjnych, czy mechanicznych i nie ma tu znaczenia fakt, że jednych uczyli w branżowej szkole, a drudzy są samoukami. Chodzi więc tylko o to czy będziemy chcieć coś zrobić. Mamy przecież w firmie olbrzymi majątek.

Mamy: tabor pływający, tabor kołowy w postaci samochodów osobowych, ciężarowych i autobusów.

Mamy: garaże, dźwigi, utwardzone place, na których jest światło, siła i woda. Są też fadromy z różnej pojemności łyżkami.

Mamy: bazy remontowe z maszynami, placami, nabrzeżami.

Mamy: Baltone i gdzieś tam fundusz odpisu dewizowego przedsiębiorstwa. A więc mamy "czym pościelić i na czym się wyspać".

Gdybyśmy chcieli to w krótkim czasie możemy na terenie Żeglugi uruchomić fabrykę najprostszych materiałów budowlanych - patrz zakładzik kolegów związkowców w porcie Popowice. Jedyny kłopot to cement z którym z pewnością daliby sobie radę koledzy z działu handlowego.

Tu i ówdzie słychać głosy mówiące, że B.R.O idzie w prywatne lub agencyjne ręce - bo maszyny nie wykorzystane, bo brak pracowników itp. Zadajmy więc sobie pytanie. Czy takie załatwienie sprawy będzie korzystne dla Żeglugi? Ten ktoś uruchomi maszyny, sprowadzi pracowników i będzie nam słał rachunki za przyspawane barierki - jeśli w ogóle będzie chciał je spawać. A wysokość rachunków? Czy niższe będą niż dziś?

Konia z rzędem temu kto kupi w sklepie solidny drewniany lub metalowy leżak - zapotrzebowanie jest duże, sam szukałem bez skutku - . A proste metalowe formy do produkcji wspomnianych wyżej elementów budowlanych np. pustaków, nadproży, parapetów lub płyt chodnikowych. Te urządzenia produkować można z blach pociętych na złom obiektów. A regeneracja części maszyn i całych urządzeń mechanicznych? Nasi byli koledzy pootwierali warsztaciki i żyją z tego bardzo dobrze robiąc te regeneracje dla naszej firmy. A może w porozumieniu z naszą Baltoną uruchomić odpisy dewizowe i sprowadzać np. telewizory? To co, przykładowo wyżej wykazałem, można z pewnością rozwinąć, nadać inne formy realizacji.

Jedno jest pewne, każdy pracownik musi mieć motywację ekonomiczną do pracy. Musi czuć się zobowiązany do rzetelnego i sumiennego jej wykonania wobec swych współpracowników. W dziale przewozów, w dziale handlowym, w zakładzie mechanicznym - dla

przykładu jest to obecna BRO - lub na statku, pracownik powinien otrzymywać nie z góry określona pensję lecz określona część zysku wypracowanego przez zespół w którym pracuje.

We wspomnianych na wstępie grupach dyskusjach, słysząc: dostaje ledwie kilka procent wartości mojej pracy, z jakiego powodu mam oszczędzać materiały, rzetelnie i sumiennie pracować a na dodatek wykazywać inicjatywę? Żaden "leworeczny" we wspomnianym zespole się nie utrzyma a pewnym jest, że wielu z tych, którzy obecnie zostaną zakwalifikowani do grupy medalowej to uczciwi, sumienni i rzetelni pracownicy. Muszą jednak powstać warunki aby tymi cechami mogli się wykazać i aby zostało to ocenione. W tym ciężkim kryzysowym czasie, jest to moim skromnym zadaniem, szansa na "przechowanie" się wielu pracowników z utrzymaniem w miarę znośnych warunków egzystencji. Na utrzymanie wiezi z Żegluga aby móc do niej wrócić gdy się okaże - jak to kiedyś już było, że Żegluga to nie piate koło u wozu ale autentyczna część gospodarki narodowej. Aby być pod ręką gdy trzeba będzie ją rozkręcać na - całą naprzód !!

A więc nie wiem czy zbankrutujemy. Wiem natomiast, że jeśli zechcemy wszyscy razem, to możemy nie zbankrutować i z Żeglugi nie odchodzić poza nielicznymi, a tylko zmienić stanowisko pracy. I to właśnie chciałem powiedzieć.

Ezdu

LISTY POLEMIKI WYWIADY FELIETONY

OSWIADCZENIE RADY WROCŁAWSKIEGO KLUBU OBYWATELSKIEGO

Oświadczamy, że wystąpienie Władysława Frasyniuka, zamieszczone w Waszej publikacji "Solidarność Walcząca" nr 25/220 przedstawione zostało w sposób nieprawdziwy i tendencyjny.

Krytyczne bez wątpienia wystąpienie Przewodniczącego RKW pod adresem Jana Waszkiewicza nie zawierało jednak sformułowania, że nie nadaje się on na stanowisko wicewojewody, gdyż był leczony w szpitalu psychiatrycznym w Lubiążu.

Pozwalamy sobie zauważyć, że o ile nam wiadomo nikt w stanie wojennym w Polsce nie był internowany w zakładzie psychiatrycznym wbrew swej woli.

Rada Wrocławskiego Klubu
Obywatelskiego

Wrocław, 7.11.1989 r.

LIST OTWARTY PROF. ANDRZEJA WISZNIEWSKIEGO

Wrocław, 15.11.89

Prof. Andrzej Wiszniewski
ul. Krasickiego 18, 51-144 Wrocław.

LIST OTWARTY

Rada Wrocławskiego Klubu Obywatelskiego

Szanowni Panowie!

Z radością przeczytałem w Waszym Oświadczeniu z dn. 7.11.89, że wystąpienie Władysława Frasyniuka na forum Klubu Obywatelskiego zostało zacytowane w Solidarności Walczącej (Nr 25-220) nieprawdziwie i że Przewodniczący RKW nie powiedział, iż fakt przebywania dr Waszkiewicza w szpitalu psychiatrycznym dyskwalifikuje go jako kandydata na stanowisko wicewojewody. Moje zadowolenie jest ogromne, bowiem Wasze dementi pozwala mieć nadzieję, że to co nazywamy zwyczajną ludzką przyzwoitością nadal zacowuje swą wartość.

Natomiast w Waszym tekście zabrakło wyraźnego stwierdzenia co Władysław Frasyniuk naprawdę powiedział na ten temat. Wy sami Panowie zapewne przyznacie, że traktujący o tym fragment Oświadczenia jest napisany językiem cokolwiek ezopowym. Co gorsza ostatnie zdanie Waszego tekstu zawiera tylko lekko zawołowaną negatywną ocenę moralną postępowania dr Waszkiewicza, co sprawia wręcz wrażenie brzydkiego pomówienia. Nie dziwiło by mnie gdyby zdanie to wyszło spod pióra dziennikarskiego pamflecisty, ale w oświadczeniu sygnowanym przez Radę Klubu Obywatelskiego zdumiewa. Dodam też, że to właśnie ostatnie zdanie mimo woli rodzi pytanie, czy dementi zawarte w Oświadczeniu jest uzasadnione? Byłbym Wam Panowie zobowiązany, gdybyście zechcieli rozwiać moje wątpliwości w tym względzie. Sadzę, że nie powinno to sprawić większych trudności, bowiem zapewne posiadacie zapis magnetofonowy wystąpienia Przewodniczącego RKW.

Łacze wyrazy szczerego szacunku

(...)

/Prof. Andrzej Wiszniewski/

Numer zamknięto 17.11.89

Redaguje zespół w składzie:

-Maria Wanke-Jerie (red. naczelny), Małgorzata Wanke-Jakubowska,
-Małgorzata Głowiak (red. techn.)

Druk RKW NSZZ "S" Dolny Śląsk